

POLISH MODERN MUSIC

Baird • Bogusławski • Dobrowolski
Rudziński • Kotoński
Warsaw Philharmonic Orchestra
Witold Rowicki

MUZA
Polskie Nagrania

XL 0336

HI-FI



Side A

TADEUSZ BAIRD • 4 Dialogi na obój i orkiestrę kameralną

4 Dialogues for Oboe and Chamber Orchestra

LOTHAR FABER — oboe

ZBIGNIEW RUDZIŃSKI • Moments musicaux for Orchestra

ANDRZEJ DOBROWOLSKI • Muzyka na smyczki i 4 grupy instrumentów dętych • Music for String Orchestra and 4 Groups of Wind Instruments

Side B

EDWARD BOGUSŁAWSKI • Apokalipsis na głos recytującą, chór i orkiestrę • Apokalipsis for Reciting Voice, Chorus and Orchestra

ALEKSANDER BARDINI — reciting voice

WŁODZIMIERZ KOTONSKI • Musica per fiati e timpani

Chór i Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Narodowej

Chorus and Warsaw National Philharmonic Symphony Orchestra

conductor WITOLD ROWICKI

Nagrane na tej płycie utwory łączy przynajmniej jedna wspólna cecha. Nie popełnimy chyba błędu określając wartość estetyczną tych utworów za pomocą terminów zaczerniętych z języka tradycyjnej „psychologii uczuć”. Zarysuje się nam wówczas cały, zróżnicowany wachlarz jakości emocjonalnych: od kontemplacyjnej liryki, poprzez radosny wigor, energetyczne spięcia-starcia-wylaływanie, aż do natężenia ekspresji dramatycznej. Przyjrzymy się więc każdemu utworowi z osobna, nie zapominając równocześnie o istotnych związkach między „utworem” a „indywidualnością kompozytorską”.

W przypadku TADEUSZA BAIRDA (ur. 1928) mamy do czynienia z najbardziej chyba konsekwentnym stylem indywidualnym w polskiej muzyce współczesnej; stylem, który pod względem cech najbardziej istotnych, nie zmienia się właściwie od pierwszych utworów kompozytora, jakkolwiek zmieniają się środki, język dźwiękowy czy technika. Można by rzec, iż Bairdowi w gruncie rzeczy zawsze chodzi o to samo: o prawdziwą muzykę, która winna być piękna brzmieniowo, formalnie zwarta, ekspresyjnie nasycona. Dwa są jakby główne nurtury, które wyodrębnić można w twórczości Bairda: jedną określm jak „dramat” drugą — jako „lirykę”.

4 Dialogi na obój i orkiestrę kameralną to dialogi na wskroś liryczne. Klarowność faktury, doskonałość formy — wyrażająca się przede wszystkim może w bezbłędności proporcji między obojem a zespołem, między kantyleną a partiami niekantylenowymi — to cechy najbardziej charakterystyczne tej, w całym znaczeniu tego słowa, pięknej muzyki. Można również uważać Dialogi za kontynuację swoistego cyklu bardzo osobistych utworów kompozytora (Eseje, Ekspresje, Erotyki, Wariacje bez tematu). Utwór został napisany w r. 1964 na zamówienie niemieckiego oboisty Lothara Fabera; praktykanie odbyło się podczas VIII Warszawskiej Jesieni 1964.

ZBIGNIEW RUDZIŃSKI (ur. 1935) należy do pokolenia kompozytorów, którego start odbywał się już po roku 1960. Dotychczasowy dorobek kompozytorski Rudzińskiego jest może ilością niewielki, ale odznacza się nader wysokim poziomem technicznym. Współczesnym aktualnym językiem kompozytorskim włada Rudziński znakomicie, wręcz po virtuożowsku.

Moments musicaux (prawykonanie podczas IX Warszawskiej Jesieni 1965) to utwór świetnie skomponowany: zgrabny, zwarty, plastyczny i przejrzysty. Jego nadzrodną, wprost narzucającą się cechą jest intensywny, oszałamiająco szybki ruch materii dźwiękowej. Jest to muzyka na wskroś vitalna, pełna energii i wigoru.

ANDRZEJ DOBROWOLSKI (ur. 1921) jest — na tle polskiej muzyki współczesnej — indywidualnością w całym tego słowa znaczeniu ciekawą. Jego dorobek kompozytorski jest stosunkowo szczupły. Dziedziną, w której Dobrowolski szczególnie się specjalizuje i w której ma nader interesujące osiągnięcia, jest muzyka eksperymentalna — konkretarna i elektroniczna. W muzyce Dobrowolskiego punktem wyjścia jest zawsze pomysł — koncepcja nowego rozwiązania „starego” problemu formy. Tak właśnie jest w Muzyce na smyczki i 4 grupy instrumentów dętych (prawykonanie w 1965 r. w Madrycie na XXXIX Festiwalu SIMC, pierwsze wykonanie w Polsce — IX Warsz. Jesień). Mamy tu do czynienia z koncepcją utworu przestrzennie zaprojektowanego: grupy dętych umieszczone są

w czterech rogach sali, pośrodku instrumenty smyczkowe, traktowane głównie jako tło dla swoistej gry przestrzennej grup dźwiękowych.

EDWARD BOGUSŁAWSKI jest przedstawicielem najmłodszego pokolenia naszych kompozytorów. Ur. w r. 1940 studiował w Katowicach teorię muzyki i kompozycję. Prawykonanie Apokalipsis na głos recytującą, chór i orkiestrę (tekst poetycki: Jan Górec-Rosiński) odbyło się w grudniu 1965 r. w Filharmonii Narodowej. Na podstawie już tylko tego utworu określić można Bogusławskiego jako nieprzeciętną indywidualność kompozytorską. W „Apokalipsis” mamy do czynienia z kompozycją bardzo jednolitą i zwartą, z muzyką, w której ekspresja dochodzi do maksymalnego natężenia. Fascinujące jest już samo ukształtowanie materii dźwiękowej: narastające szумy i pasma, jakby rozjarzone barwy głosów ludzkich i instrumentów. Utwór Bogusławskiego wyrasta z najlepszych tradycji muzycznego ekspresjonizmu; wskazywać by tu można może na patronat ostatnich utworów Schönberga.

WŁODZIMIERZ KOTONSKI (ur. 1925) stanowi charakterystyczny przykład kompozytora bardzo żywo zainteresowanego aktualnymi problemami współczesnego warsztatu kompozytorskiego, zafascynowanego nowymi możliwościami samego tworzenia dźwiękowego. Z jednej strony będą to żywe instrumenty (zwłaszcza instrumenty perkusyjne), z drugiej — muzyka konkretna i elektroniczna.

Musica per fiati e timpani (prawykonanie w Kolonii 1963, pierwsze wykonanie w Polsce — podczas VIII Warszawskiej Jesieni 1964 r.), traktowana być może jako kolejne studium kompozytorskie na temat „gier instrumentalnych”. W owej fascynującej grze przestrzennej biorą udział: kwartety fletów, obojów, klarinetów, fagotów, rogów, trąbek, puzonów; tuba i dwa kotły.

Bohdan Pociej

The works on this record have one thing in common: their special quality which can best be explained in terms of the traditional “psychology of feelings”. Once this clue is established, we discover in them a wide variety of feelings ranging from contemplative lyricism, through radiant vigour, energetic collisions and eruptions, to dramatic climaxes. Then let us take a look at each piece separately without forgetting the connection between “the work” and “the composer’s individuality”.

In TADEUSZ BAIRD’S case (b. 1928) we have to do with perhaps the most consistent individual style in Polish present-day music. Moreover, since the composer’s first pieces, this style has remained virtually unchanged, though his idiom and technique have altered. And one can say that what Baird is trying to achieve is always basically the same: genuine music, beautiful in sound, concise in form, full of expression. A closer look distinguishes two currents among his works: one we might call “drama”, the other “lyrical expression”.

4 Dialogues for oboe and chamber orchestra belong precisely to this latter lyrical type. What is most striking in this really beautiful music is the clarity of texture, perfect form, apparent above all in the faultless balancing of the solo oboe with the ensemble and of the cantilena with non-cantilena parts. This composition can be regarded as one more piece in the composer’s very personal

cycle. (Essays, Expressions, Love Poems, Variations without a theme). The work was written in 1964, having been commissioned by the German oboist Lothar Faber; its first performance took place at the 8th Warsaw Autumn in 1964.

ZBIGNIEW RUDZIŃSKI (b. 1935) belongs to the generation of composers who made their start after 1960. He has not written much so far but his works are noted for their high technical level. This is due to his mastery, even virtuosity in handling the modern idiom.

Moments musicaux (first performed at the 9th Warsaw Autumn in 1965) is an extremely well written piece: well-proportioned, concise, vivid and clear. Its most striking feature is an intense, captivating movement of the sound matter. The drive and vitality of this music is irresistible, indeed.

ANDRZEJ DOBROWOLSKI (b. 1921) is quite an individuality in the sphere of Polish modern music. True, the number of his compositions is relatively small. His main concern, in which he has interesting achievements, is experimental music, concrete and electronic music. He always starts with an idea which is usually the new solution of an old problem of form. This is what we find in the Music for string orchestra and 4 groups of wind instruments (first performed in 1965, in Madrid at the 39th SIMC Festival, first performed in Poland at the 9th Warsaw Autumn). We have to do here with a composition placed in space: the groups of winds are installed in four corners of the hall, in the centre there are string instruments which form a background for the interplay of sound groups.

EDWARD BOGUSŁAWSKI belongs to the latest generation of our composers. Born in 1940, he studied music and composition in Katowice. The first performance of his “Apokalipsis” for reciting voice, chorus and orchestra (poem by Jan Górec-Rosiński) took place in the National Philharmonic Hall in December 1965. This one piece is enough to place Bogusławski among the exceptionally individual composers. In his “Apokalipsis” he presents us with a composition that is very uniform and intense and which reaches the extremes of expression. The very disposition of the sound matter is fascinating: the increasing murmurs and bands of sound glowing colours of human voices and instruments. The piece is unmistakably based on the best traditions of musical expressionism; the influence of Schönberg’s last works can also be observed.

WŁODZIMIERZ KOTONSKI (b. 1925) is also a composer who is wholly taken up with the current problems of modern composition. He is fascinated by the potentialities of sound textures. His interest, therefore, is either in vivid instruments (percussion in particular) or in concrete or electronic music.

Musica per fiati e timpani (first performed in Cologne in 1963, in Poland at the 8th Warsaw Autumn 1964) can be regarded as one more study on the theme of “instrumental games”. This fascinating space game is played by: quartets of flutes, oboes, clarinets, bassoons, horns, trumpets, trombones; a tuba and two kettledrums.

WITOLD ROWICKI — kierownik artystyczny i pierwszy dyrygent Orkiestry Symfonicznej Filharmonii Narodowej w Warszawie. Urodzony w r. 1914. Studiował grę skrzypcową i teorię w Konserwatorium Krakowskim, gdzie następnie został profesorem w klasie skrzypiec. Jako dyrygent debiutował w r. 1933 jeszcze podczas studiów. Występował również jako solista i kameralista, komponował, grał przez wiele lat w orkiestrze. Po zakończeniu wojny podjął przerwaną praktykę dyrygencką. W marcu 1945 r. zorganizował orkiestrę symfoniczną Polskiego Radia i od tego czasu poświęcił się niemal wyłącznie dyrygenturze. W r. 1950 został powołany do zorganizowania nowej orkiestry Filharmonii Warszawskiej (obecnie Filharmonia Narodowa). Występował prawie we wszystkich krajach Europy, w Afryce, Azji oraz Ameryce Północnej i Południowej. Położył znaczne zasługi dla propagowania polskiej muzyki na całym świecie.

WITOLD ROWICKI — artistic director and chief conductor of the National Philharmonic Orchestra in Warsaw. Born in 1914. He studied violin and theory of music at the Cracow Conservatoire where he later became professor of violin. He made his debut as a conductor in 1933 while he was still a student. He also used to appear as soloist and chamber music instrumentalist, wrote music himself, for many years played in an orchestra. After the war he resumed his interrupted conductorship. In 1945 he established the Polish Radio Orchestra and since then has devoted himself almost exclusively to conducting. In 1950 he was called upon to organize the new orchestra of the Warsaw Philharmonic (now the National Philharmonic). He has appeared in almost all European countries, as well as in Africa, Asia, in North and South America. He has the great merit of having propagated Polish music throughout the world.

Reżyser nagrania: K. Urbański
Operator dźwięku: K. Urbańska

Proj.: R. Szaybo
Fot.: J. Baranowski

Made in Poland
80.- zł



